**Seszele chcą przyciągnąć polską turystykę i biznes**

**Polacy znaleźli się w czołówce narodów odwiedzających Seszele - małe państwo wyspiarskie na Oceanie Indyjskim. W 2015 roku kraj ten odwiedziło 2.275 rodaków, co dało nam pierwsze miejsce wśród turystów z rejonu Europy Centralnej. Tym samym wyprzedziliśmy Czechów (1.969), Węgrów (1.101) czy Słowaków (niecałe 900). Władze archipelagu widzą ogromny potencjał w naszym rynku usług dla turystów biznesowych, wartym prawie 1 mld złotych rocznie.**

**Liczba odwiedzających Seszele w 2015**

*Polska 2.275*

*Czechy 1.969*

*Węgry 1.101*

*Ukraina 1.230*

*Słowacja 887*

*Rumunia 756*

*Bułgaria 366*

\* Żródło: *National Bureau of Statistics Seychelles / 09.11.2015 / Okres: X.2014 – X 2015*

Analitycy agencji InDreams, badającej rynek usług wyjazdów biznesowych (incentive travel) szacują, że polskie firmy wydają rocznie ok. 950 mln zł na podróże motywacyjne dla pracowników. To 14% całego rynku turystyki zagranicznej Polaków, wartego ok. 6,8 mld zł rocznie. Takie wyprawy motywacyjne mają integrować pracowników i wzmacniać ich więź z firmą.

*Rynek wyjazdów dla biznesu bardzo dynamicznie rozwija się w tempie 12-15% rocznie, a cena na osobę jest 3-krotnie wyższa (ok. 1,5-2 tys. Euro) niż w przypadku klientów indywidualnych. Stąd tak duże zainteresowanie Seszelami* – potwierdza Michał Czerwiński, prezes InDreams.

Szybko rosnący rynek turystyki w Polsce bardzo zainteresował rząd Seszeli, który zamierza bardziej aktywnie promować uroki wysp w Polsce wśród biznesu.

*Chcemy odmienić wizerunek Seszeli jako drogiego kierunku wypoczynkowego. To również miejsce do biznesu i konferencji dla korporacji. Dziś 30% przychodów stanowią klienci biznesowi i ten segment rośnie* – podkreśla Karen Confait, Manager Scandinavia, CIS & CEE z Biura Turystyki Seszeli. Podkreśla, że na wyspie pojawiło się już wiele dużych firm z GPW (w tym Inter-Cars SA) ze swoimi pracownikami w ramach jubileuszowych wyjazdów incentive travel.

**Integracja w raju w cenie miasta**

Seszele zamieszkałe zaledwie przez 90 tys mieszkańców, rocznie odwiedzane są przez 240 tys turystów zagranicznych, z tego prawie 2,5 Polaków. Europejczycy stanowią 70% gości zagranicznych na wyspie. Na czele są Francuzi, Niemcy, Włosi a Polacy znaleźli się w pierwszej 20-tce.

*Rynek turystyki na Seszelach rośnie w tempie 10-15% rocznie. To wynik zwiększonej ilości połączeń lotniczych, inwestycji w bazę hotelową oraz bliskiej współpracy z liniami Emirates Airlines* – dodaje Karen Confait.

To właśnie sektor turystyki odpowiedzialny był za wzrost gospodarczy archipelagu w ciągu ostatnich 20 lat. Turystyka, w której pracuje około 30% zawodowo czynnych mieszkańców wysp, przynosi ponad 70% wpływów dewizowych kraju.

*Seszele dziś stanowią ciekawą alternatywę wobec regionów zagrożonych jak wybrane kraje Afryki Północnej. Co więcej, cenowo jesteśmy konkurencyjni w stosunku do Dubaju, Abu Dhabi a oferujemy prawdziwy raj* - dodaje Karen Confait.